

Sygn. XXV C 800/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Hanna Jaworska
Protokolant:	sekr. sąd. Anna Wsól

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 maja 2016 r. w Warszawie

sprawy

z powództwa S. S. (1)

przeciwko P. S.

o złożenie oświadczenia woli

orzeka:

1. powództwo oddala;
2. zasądza od S. S. (1) na rzecz P. S. kwotę 7217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nieuiszczone opłaty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

**Sygn. akt XXV C 800/15**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 maja 2015 r. (data prezentaty), skierowanym przeciwko P. S., S. S. (1) wniósł o nakazanie pozwanej złożenia oświadczenia woli, którego treścią jest przeniesienie na jego rzecz własności nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie IX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW Nr (...), w związku z odwołaniem darowizny oraz o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów procesu, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w dniu 15 września 2010 r. na podstawie umowy darowizny darował pozwanej (tj. swojej córce) w/w lokal mieszkalny oraz ustalił ustnie z pozwaną, iż będzie mógł zamieszkiwać w przedmiotowym lokalu do swojej śmierci. Powód wskazał, że przyczyną wystąpienia z niniejszym powództwem jest fakt, że pozwana nosi się z zamiarem sprzedaży lokalu. Taki zamiar jest niezgodny z ich umową ustną, będącą na równi z ustanowieniem dożywotniej służebności mieszkania i stanowi o rażącej niewdzięczności obdarowanej i uzasadniało złożenie oświadczenia o odwołaniu darowizny i wezwaniu córki do złożenia oświadczenia w formie aktu notarialnego o zwrotnym przeniesieniu przedmiotu darowizny. Powód podnosił również, iż pozwana nie utrzymuje z nim żadnego kontaktu i nie interesuje się jego życiem, że w okresie poprzedzającym dokonanie darowizny, jak również po jej dokonaniu, wszelkie koszty utrzymania lokalu ponosił samodzielnie i ponosi je nadal. Podniósł, iż umówił się z córką,

że będzie przysyłał na jej konto pieniądze, aby mogła opłacać komorne za mieszkanie, jednak mieszkanie zostało zadłużone, na skutek czego musiał zaciągnąć pożyczkę i uregulować całą zaległość (pozew k. 2-6 a.s.).

W odpowiedzi na pozew P. S. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, według norm przepisanych. Pozwana zaprzeczyła wszystkim twierdzeniom podniesionym w pozwie. W pierwszej kolejności zwróciła uwagę na to, że powód - zawierając z nią przedmiotową umowę darowizny - nigdy nie uzależniał dokonania darowizny lokalu od zagwarantowania mu prawa do dożywotniego zamieszkiwania w tym lokalu, gdyż nie zostało to zawarte w akcie notarialnym. Pozwana wskazała, iż mimo braku postanowień umownych, dotyczących ustanowienia na rzecz powoda służebności mieszkania, nigdy nie zabraniała ojcu korzystania z mieszkania, lecz wręcz przeciwnie wyrażała zgodę zarówno na bezterminowe, dowolne korzystanie przez powoda z tego mieszkania, jak również na swobodne dysponowanie w/w lokalem, o czym powód doskonale wiedział, bowiem do przedmiotowego lokalu miał i w dalszym ciągu ma nieograniczony dostęp. Podkreśliła również, iż wbrew twierdzeniom wnoszącego, nigdy nie miała zamiaru sprzedaży darowanego jej lokalu i tym bardziej woli takiej nie uzewnętrzniała, prosiła jedynie ojca, aby zajmując lokal partycypował w kosztach jego utrzymania, bowiem jej, będącej matką dwojga małych dzieci, nie stać jest na ponoszenie kosztów związanych z użytkowaniem dwóch mieszkań, tj. przedmiotowego lokalu i tego, w którym zamieszkuje z dziećmi. Podniosła, że powód w przedmiotowym lokalu nie zamieszkuje, gdyż mieszka z konkubiną, a lokal ten od czterech lat wynajmuje, przy czym korzyści płynące z tytułu wynajmu czerpie wyłącznie powód. Pozwana zaprzeczyła, by utrudniała ojcu powrotu do mieszkania. Pozwana zaprzeczyła, by sprzeniewierzyła pieniądze przekazane przez ojca na opłaty. Przyznała, że okresie od 17 lutego 2010 r. do 21 lipca 2011 ojciec przekazywał jej środki pieniężne, ale środki te przeznaczyła w całości na pokrycie należności związanych z utrzymaniem mieszkania. Pozwana zaprzeczyła, aby nie interesowała się życiem ojca. Przyznała, iż wprawdzie jej kontakt z ojcem jest ograniczony, jednakże jej zdaniem, przyczyną takiego stanu rzeczy jest postawa powoda, który po tym jak związał się z aktualną partnerką, odsunął się nie tylko od niej, ale od całej najbliższej rodziny, w tym także syna i wnuków. P. S. wskazała, że dążąc do przywrócenia bliskiej relacji z ojcem, wielokrotnie namawiała powoda na spotkania, zapraszała go do swojego mieszkania, podobnie zresztą czynił syn powoda, jednak powód ignorował zaproszenia. Podkreśliła, iż zarówno dzieci jej, jak i dzieci jej brata nie znają swojego dziadka.

Pozwana stała na stanowisku, że nie dopuściła się względem ojca rażącej niewdzięczności, uzasadniającej odwołanie uczynionej na jej rzecz darowizny.

Postanowieniem z dnia 31 lipca 2015 r., powód został zwolniony od kosztów sądowych w części, tj. od opłaty od pozwu (postanowienie k. 77 a.s.).

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Lokal nr(...) przy ul. (...) w W. stanowił spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przydzielony małżonkom D. i S. S. (1) w czasie trwania ich związku małżeńskiego w Spółdzielni Mieszkaniowej (...). P. S. mieszkała w przedmiotowym lokalu wraz z ojcem S. S. (1), matką D. S. i bratem M. S.. Jeszcze przez krótki czas po śmierci matki mieszkała z ojcem, a później wyprowadziła się. Spadek po zmarłej D. z ustawy odziedziczył mąż S. i dzieci: P. S. i jej brat M.. Pozwana i jej brat swoje udziały przekazały nieodpłatnie ojcu, który dokonał w dniu 21 maja 2010 r. przekształcenia lokatorskiego prawa w prawo własnościowe. Środki na przekształcenie prawa do lokalu w prawo odrębnej własności wyłożyła w całości pozwana. Była to kwota ok. 10 000 zł. Bez jej pomocy powód nie byłby w stanie dokonać powyższego, a brat nie był zainteresowany mieszkaniem (pismo procesowe pozwanej . (akt notarialny k. 7-15 a.s., zeznania powoda k. 208-211, 228 a.s.).

Po tym, jak pozwana wyprowadziła się z domu rodzinnego strony nadal utrzymywały ze sobą kontakt. P. S. pomagała ojcu, w tym również finansowo.

Umową darowizny z dnia 15 września 2010 r., S. S. (1) darował swojej córce P. S. lokal mieszkalny nr (...), stanowiący już odrębną nieruchomość, usytuowany w budynku przy ul. (...) w W., o łącznej powierzchni użytkowej 46,40 m<sup>(2)</sup>, do którego przynależy piwnica o powierzchni 1,70 m<sup>(2)</sup>, dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie

IX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW Nr (...). W powyższej umowie nie zawarto żadnych zapisów o zobowiązaniach po stronie obdarowanej (akt notarialny k. 7-15 a.s., odpis zwykły księgi wieczystej k. 16-17 a.s.).

Po dokonaniu darowizny, powód nadal mieszkał w lokalu mieszkalnym, będącym przedmiotem umowy darowizny, aż do czasu, gdy przeprowadził się do mieszkania jego nowej partnerki. Mimo opuszczenia lokalu S. S. (1) nadal dysponuje przedmiotowym lokalem mieszkalnym i wynajmuje lokal za kwotę w wysokości 1 450 zł. Opłaty za czynsz i media ponosi powód, a koszty podatków pozwana (zeznania powoda k. 208-211, 228 a.s., zeznania pozwanej k. 211-213, 228-229 a.s.).

Obdarowana P. S. regulowała na bieżąco należności za lokal mieszkalny w okresie od 14 stycznia 2010 r. do 9 sierpnia 2011 r. Powód dokonywał na jej rzecz przelewów środków pieniężnych w okresie od 17 lutego 2010 r. do 21 lipca 2011 r., które to środki pozwana przeznaczyła na pokrycie należności związanych z utrzymaniem mieszkania (potwierdzenia wykonania operacji 125-183 a.s.).

Relacje pomiędzy stronami uległy zasadniczej zmianie po tym, jak powód związał się z nową partnerką. Pozwana odbierała partnerkę powoda jako jej i dotychczasowej rodzinie ojca nieprzychylną, niechętną do kontaktów. Powód nie próbował pojednania w zacieśnieniu kontaktów. Nie zapraszał córki do mieszkania, w którym mieszkał wraz z partnerką, kiedy jeszcze odwiedzał córkę nie towarzyszyła mu kobieta, z którą był. Zaproszenie partnerki za jego pośrednictwem traktował za niewystarczające. Pozwana zaś nie zapraszała osobiście partnerki ojca. Taka sytuacja doprowadziła do tego, że strony oddaliły się od siebie i kontakty ostatecznie zostały zerwane. Powód nie był nawet zaproszony przez pozwaną na uroczystość chrzest jej drugiego dziecka, ale sam również nie wyraził żadnego zainteresowania córką w czasie jej ciąży, po urodzinach dziecka ani później. Oczekiwał na kroki córki. Ostatni kontakt z wnukami był w 2012 r. Obecnie strony nie kontaktują się od października 2015 r. Żadna ze stron, chociaż czuła się w tej sytuacji niekomfortowa, nie wyszł z inicjatywą pojednania (zeznania powoda k. 208-211, 228 a.s., zeznania pozwanej k. 211-213, 228-229 a.s., zeznania świadka M. S. k. 223-224 a.s., zeznania świadka P. G. k. 224-225 a.s., zeznania świadka J. K. k. 225-226 a.s., zeznania świadka S. S. (3) k. 226-227 a.s., zeznania świadka K. S. k. 227-228 a.s.).

Pismem z dnia 24 lutego 2015 r., S. S. (1) złożył oświadczenie o odwołaniu darowizny w/o lokalu mieszkalnego, uczynioną na rzecz P. S., ze względu na rażącą niewdzięczność obdarowanej, polegającą na zamiarze nie realizowania danego mu przyrzeczenia będącego podstawą dokonania darowizny, iż dożywotnio będzie mógł mieszkać w lokalu będącym przedmiotem darowizny. W powyższym piśmie powód wezwał obdarowaną do stawienia się w Kancelarii Notarialnej przy ul. (...) w W. w dniu 24 marca 2015 r. o godz. 10:30 i dokonania zwrotnego przeniesienia własności. Pozwana nie stawiała się w w/w Kancelarii Notarialnej w powyższym terminie (oświadczenie k. 18 a.s., akt notarialny k. 20-22 a.s.).

Powód wskazał, iż odwołał darowiznę, ze względu na brak kontaktu z córką, niezaakceptowanie przez córkę jego nowej partnerki oraz odmowę ustanowienia służebności i powzięcie informacji, że córka nosi się z zamiarem sprzedaży lokalu. Zamiaru tego przed Sądem nie wykazał (zeznania powoda k. 208-211, 228 a.s.).

Powyższe Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, uprzednio powołanych dokumentów, jak również zeznań świadków M. S., P. G., J. K., S. S. (3), K. S., powoda, i pozwanej oraz poczynił następującą ocenę materiału dowodowego.

Dołączone do akt sprawy dokumenty urzędowe w pełni zasługują na wiarę, albowiem zostały wydane przez uprawnione do tego organy, w zakresie ich kompetencji i nie były przez strony kwestionowane. Korzystają zatem z domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Za wiarygodne Sąd uznał także dokumenty prywatne, z uwzględnieniem, że stanowią one jedynie dowód złożenia oświadczenia w nich zawartego. Sąd również nie znalazł podstaw do odmówienia im wiary.

Zeznania stron oraz w/w świadków były zgodne i spójne, a powyższe znalazło swoje odbicie w materiale dowodowym zebrany w niniejszej sprawie.

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Materialnoprawną podstawę powództwa stanowi przepis art. 898 § 1 k.c., zgodnie z którym darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Przedmiotem niniejszego postępowania była ocena, czy postępowanie obdarowanej P. S. wobec darczyńcy S. S. (1) przedstawia się jako rażąca niewdzięczność. Art. 898 § 1 k.c., stanowiący o odwołaniu darowizny z powodu rażącej niewdzięczności, nie precyzuje pojęcia rażącej niewdzięczności i nie zawiera także wskazówek, za pomocą których można byłoby formułować jakieś generalne elementy tej niewdzięczności. W związku z powyższym Sąd oparł się na dotychczas wypracowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym kluczowym jest ustalenie przejawów niewdzięczności, jako że dopiero poznanie tych przyczyn umożliwia sformułowanie właściwego osądu, czy i na ile zachowanie się obdarowanego może być uznane za nie usprawiedliwione.

Odwołanie darowizny jest wyjątkiem od obowiązującej zasady trwałości i dotrzymywania umów. Jako wyjątek od zasady, obwarowane jest spełnieniem kwalifikowanej przesłanki w postaci rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy. Przesłanka ta musi być oceniana przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów. O tym, czy została spełniona decydują w każdym wypadku konkretne okoliczności. Ich ocena co do tego, czy stanowią przejaw rażącej niewdzięczności, wymaga rozważenia w świetle ogólnie przyjętych reguł zachowania, przy uwzględnieniu zwyczajów panujących w określonym środowisku społecznym. W tym sensie kategoria „rażącej niewdzięczności” ma znaczenie obiektywne, nie zależy bowiem od odczuć darczyńcy. Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, które polega na działaniu lub zaniechaniu, skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy i nacechowane jest złą wolą obdarowanego. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo mieniu darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących go z darczyńcą. O rażącej niewdzięczności z reguły nie może być mowy, gdy obdarowany dopuszcza się wobec darczyńcy działań godzących w jego dobra, ale czyni to nieumyślnie, a nawet umyślnie lecz działania te nie wykraczają poza ramy zwykłych konfliktów życiowych (rodzinnych) w określonym środowisku (II CKN 280/00 - wyrok SN - Izba Cywilna z dnia 5 października 2000 r.).

O istnieniu podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności decydują w każdym wypadku konkretne okoliczności, rozważane na tle zwyczajów panujących w określonym środowisku społecznym. Jurysdykcyjny akt subsumpcji należy do sądu meriti. Do tego sądu należy także kwalifikowanie określonego stanu faktycznego jako „rażącej niewdzięczności”; nie jest możliwa unifikacja tego pojęcia ani stworzenia jego uniwersalnej syntezy (III CSK 312/14 - postanowienie SN - Izba Cywilna z dnia 16 stycznia 2015 r.). Dla oceny, czy została zrealizowana przesłanka rażącej niewdzięczności nie bez znaczenia jest źródło konfliktu pomiędzy stronami (I CSK 556/13 - wyrok SN - Izba Cywilna z dnia 9 października 2014 r.). Warunkiem prawa odwołania darowizny jest, aby obdarowany dopuścił się względem darczyńcy rażącej niewdzięczności. Taką kwalifikowaną postać ma dopiero takie zachowanie się obdarowanego, które w świetle istniejących reguł moralnych i prawnych świadczy o tym, że darczyńca odczuwa je wysoce ujemnie. O tym, czy postępowanie obdarowanego przedstawia się jako rażąca niewdzięczność rozstrzyga sąd. Przy tym zadaniu sąd może posiłkować się art. 899 § 2 k.c. Z przepisu zaś tego wynika, że rażąca niewdzięczność występuje wtedy, gdy obdarowany dopuszcza się względem darczyńcy przestępstwa (tak przeciwko życiu, zdrowiu i czci, jak i przeciwko mieniu), oraz gdy obdarowany narusza obowiązki wynikające ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą, np. odmawia udzielenia pomocy w czasie choroby, mimo oczywistej możliwości (III CKN 926/98 - wyrok SN - Izba Cywilna z dnia 7 lipca 2000 r.).

Z samego pojęcia niewdzięczności wynika, że podpada pod nią jedynie taka czynność obdarowanego, która skierowana była przeciwko darczyńcy ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze, natomiast wyłączone są krzywdy nie zamierzone, popełnione w uniesieniu czy rozdrażnieniu, wywołane zachowaniem się czy działaniem darczyńcy.

Czyny dowodzące niewdzięczności muszą świadczyć o znacznym napięciu złej woli obdarowanego, co podkreślił ustawodawca w słowach „rażąca niewdzięczność”. Nie uzasadnia więc odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów względem darczyńcy, które w danych warunkach nie wykraczały poza zwykłe wypadki życiowych konfliktów (II CKN 301/98 - wyrok SN - Izba Cywilna z dnia 8 kwietnia 1999 r.).

W ocenie powoda S. S. (1), rażąca niewdzięczność jego córki P. S. przejawiała się przede wszystkim poprzez odmówienie mu przez córkę dopisania w umowie darowizny zapisu o możliwości dożywotniego zamieszkiwania w lokalu będącym przedmiotem darowizny, a ponadto poprzez nieinteresowanie się przez córkę jego życiem, zdrowiem oraz niezaakceptowanie przez pozwaną jego nowej partnerki życiowej, z którą się związał po śmierci swojej żony. Sąd stanął na stanowisku, iż powyższe zachowania córki nie stanowią przede wszystkim niewdzięczności, a tym bardziej rażącej niewdzięczności.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu powoda wobec córki, w postaci odmówienia mu przez pozwaną dopisania w umowie darowizny zapisu o możliwości dożywotniego zamieszkiwania w lokalu będącym przedmiotem darowizny, przede wszystkim należy wskazać, iż S. S. (1), zawierając przedmiotową umowę darowizny dnia 15 września 2010 r., był świadomy, iż owa umowa nie zawiera żadnych zapisów zobowiązujących pozwaną do określonych świadczeń. Natomiast, jeżeli przyjąć, że powód po dokonaniu darowizny uznał, iż umowa darowizny nie zawiera danej treści, która jego zdaniem powinna być zawarta, mógł odwołać się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli, czego powód nie uczynił. Zatem umowa darowizny została skutecznie zawarta w postaci aktu notarialnego, a żądanie do przyjęcia przez córkę określonych zobowiązań poprzez dopisanie w powyższym akcie lub następnym akcie, nie ma żadnego uzasadnienia prawnego oraz nie może stanowić zachowania nacechowanego rażąca niewdzięcznością. W oświadczeniu o odwołaniu darowizny S. S. (1) wskazał, iż rażąca niewdzięczność obdarowanej przejawia się w szczególności w odwołaniu przez obdarowaną uroczystego przyrzeczenia mu złożonego, będącego podstawą dokonania darowizny, a mianowicie, iż do końca swojego życia będzie mógł mieszkać w lokalu będącym przedmiotem darowizny. W tym miejscu należy podkreślić, iż powód nadal dysponuje lokalem będącym przedmiotem darowizny, a mianowicie wynajmuje lokal, za co uzyskuje środki pieniężne. Po dokonaniu darowizny pozwana pozostawiła powodowi lokal do jego dyspozycji. Powód początkowo – po dokonaniu darowizny – mieszkał w lokalu, a następnie dobrowolnie przeprowadził się do mieszkania jego partnerki. P. S. oczekiwała jedynie od ojca, aby partycypował w kosztach utrzymania lokalu, w związku, iż początkowo zajmował mieszkanie, a następnie je wynajmował i pobierał z tego tytułu korzyści. Sąd miał również na uwadze pozytywne zachowanie pozwanej po śmierci matki, a przejawiające się poprzez darowanie powodowi swojego udziału w spadku po matce, co skutkowało tym, iż to powód stał się wyłącznym uprawnionym do spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, jednocześnie nie oczekując przy tym od powoda żadnych pisemnych zapewnień co do darowanego udziału. Pod uwagę Sąd wziął również fakt, iż to pozwana pokryła w całości koszty związane z przekształceniem spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w odrębną własność, na skutek czego powód nabył na własność przedmiotowy lokal mieszkalny od Spółdzielni Mieszkaniowej. Podsumowując, zarzut w postaci odmówienia powodowi przez pozwaną dopisania w umowie darowizny zapisu o możliwości dożywotniego zamieszkiwania w lokalu, nie ma żadnego uzasadnienia, nie jest poparty żadnymi dowodami przemawiającymi za uznaniem, iż takie zachowanie pozwanej w ogóle miało miejsce.

W ocenie Sadu orzekającego nie potwierdził się również zarzut kierowany wobec obdarowanej- brak zainteresowania córki jego życiem, zdrowiem oraz niezaakceptowania przez pozwaną jego nowej partnerki życiowej, z którą związał się po śmierci swojej żony. Przeprowadzone postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie, wykazało, iż źródłem konfliktu pomiędzy stronami były negatywne relacje pomiędzy pozwaną a partnerką powoda a w zasadzie brak tych relacji. Ustalenie powyższej przyczyny konfliktu między stronami było kluczowe do oceny, czy zachowanie pozwanej nosi znamiona rażącej niewdzięczności. Przed zaistnieniem negatywnych relacji między pozwaną a partnerką powoda, strony niniejszego postępowania utrzymywały pomiędzy sobą dobre stosunki. Jak sam powód zeznał, córka mu pomagała. Nie bez znaczenia dla oceny zachowań obdarowanej będzie zachowanie darczyńcy. S. S. (1) wyłącznie wymagał od swojej dorosłej córki zainteresowania, kontaktu, nie licząc się z tym, że jego dorosła córka ma już również swoją rodzinę, że winna być traktowana również z należyтым szacunkiem. Sam nie próbował wprowadzić partnerki do rodziny, zaprzyjaźnić jej z najbliższymi (dziećmi), chociaż musiał mieć świadomość, że inna kobieta przy boku ich ojca

po śmierci matki może być z trudem akceptowalna. Powściągliwość pozwanej w danych okolicznościach nie została uznana przez Sąd krytycznie. Nieumiejętność zaakceptowania nowego ojca po śmierci matki(żony) niewątpliwie doprowadziła do rozluźnienia relacji pomiędzy darczyńcą a obdarowaną, ale zachowanie pozwanej( obdarowanej) nie nosi w ocenie Sądu cech rażącej niewdzięczności z art. 898 k.c.: pozwana nie oszukała ojca nie zgadzając się na ustanowienie prawa dożywotniego zamieszkiwania, nie nakazuje ojcu wydania lokalu , chociaż ojciec de facto w nim nie mieszka, ale czerpie korzyści z wynajmu, podczas, kiedy właścicielka tych korzyści mieć nie może, powód nie wykazał, że pozwana zamierza zbyć lokal, a zachowania córki wobec ojca z przyczyn opisanych wyżej nie noszą cech niewdzięczności a tym bardziej cech rażącej niewdzięczności.

W związku z powyższym, Sąd w pkt I wyroku oddalił powództwo.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98, 102, 108 § 1 k.p.c., art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) oraz § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Strona powodowa przegrała proces w 100 %. W związku z powyższym, Sąd w pkt II wyroku zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W toku procesu powód został zwolniony od kosztów sądowych w części, tj. od opłaty od pozwu. Biorąc pod uwagę trudną sytuację materialną powoda, Sąd mając na uwadze art. 113 ust 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w pkt III wyroku przejął nieuiszczone opłaty sądowe na rachunek Skarbu Państwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w wyroku.